


## Odpowiedzialność diecezji i parafii za delikty popełnione przez duchownego wobec małoletniego Głosa krytyczna do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2022 roku (II CSKP 466/22)

Liability of the diocese and parish for torts committed by a clergyman against a minor:  
Critical gloss to the judgment of the Polish Supreme Court of 6 September 2022 (II CSKP 466/22)

LUCJAN ŚWITO\*

 <https://orcid.org/0000-0002-6392-4599>

**Streszczenie:** W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał, iż za nadużycia seksualne duchownego (wikariusza parafialnego) wobec osoby małoletniej odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 430 Kodeksu cywilnego ponosi diecezja oraz parafia, w której duchowny ten pełnił swoją posługę. Z tezą tą polemizuje autor glosy. Zastrzeżenia budzi przede wszystkim dokonana przez Sąd Najwyższy analiza norm prawa kanonicznego (potraktowanych wybiórczo) i sposób, w jaki Sąd Najwyższy zaaplikował te normy na gruncie polskiego porządku prawnego. Sąd Najwyższy, wykazując istnienie stosunku podporządkowania pomiędzy biskupem a duchowieństwem diecezjalnym, przyjął błędne założenie, że biskup działa zawsze jako organ diecezji, czyli, inaczej mówiąc, że działania biskupa są zawsze działaniami samej diecezji. Tymczasem pojęcie „organu”, które występuje w prawie świeckim, nie funkcjonuje w prawie kanonicznym, zaś istniejące w tej materii różnice nie odnoszą się wyłącznie do kwestii terminologicznych, ale dotyczą samej istoty zagadnienia. Prawo kanoniczne, mówiąc o reprezentacji podmiotów kościelnych, nie tylko nie odwołuje się do konstrukcji organu, lecz posługuje się inną siatką pojęciową. Używa pojęcia zarządcy osoby prawnej, osoby reprezentującej osobę prawną i osoby piastującej urząd kościelny. A cywilistyczne pojęcie „organu” w odniesieniu do kościelnych osób prawnych dotyczy jedynie relacji zewnętrznych. Prawo kanoniczne nie przeżywa temu, że w obrocie cywilnoprawnym (i dla potrzeb tego obrotu) biskup występuje w charakterze organu diecezji, a jego działania są uznawane na gruncie prawa cywilnego za działania samej diecezji. Jeśli jednak biskup nie działa na *forum externum*, lecz dokonuje przewidzianych prawem czynności kanonicznych w odniesieniu do podległego jego jurysdykcji kapłana, to Kościół nie traktuje tych działań ani jako działań organu diecezji, ani też jako działań samej diecezji, lecz uznaje je za działania własne osoby sprawującej pasterski urząd biskupa. Oznacza to, że biskup jest zarówno organem diecezji (w obrocie cywilnoprawnym), jak i realizuje prerogatywy związane z biskupim urzędem pasterskim. Wskazane sfery działania, choć istnieją równoległe, nie są tożsame. To, iż diecezja ma osobowość cywilnoprawną, a jej organem w prawie polskim jest biskup, nie oznacza bynajmniej, że rozstrzygając sprawy „z elementem kościelnym”, sądy obowiązane są postrzegać diecezję oraz biskupa wyłącznie w kontekście konstrukcji cywilnoprawnej, z pominięciem całej konfesyjnej specyfiki tych podmiotów wynikającej z prawa wewnętrznego Kościoła Katolickiego. Zawarte w prawie kanonicznym regulacje własne Kościoła odnoszące się do zakresu i charakteru władzy biskupa winny być respektowane również w prawie polskim. Skoro w świetle prawa kanonicznego biskup nie działa wyłącznie jako organ diecezji i nie każda czynność podejmowana (lub zaniechana) przez biskupa jest działaniem (zaniechaniem) samej diecezji, to okoliczność ta nie może być niedostrzegana w procesie cywilnym.

**Słowa kluczowe:** nadużycia seksualne; odpowiedzialność odszkodowawcza; art. 416 k.c.; art. 430 k.c.; podmiot kościelny; organ diecezji; zarządca; reprezentant; biskup

**Abstract:** In the decision commented on, the Supreme Court held that for sexual abuse by a clergyman (parochial vicar) towards a minor, the diocese and the parish in which the clergyman performed his ministry are liable for damages under Article 430 of the Civil Code. The author of the gloss argues against this thesis. First, the analysis made by the Supreme Court of the norms of canon law (indicated selectively) and the manner in which the Supreme Court applied these norms in the Polish legal order raises objections. For in demonstrating the existence of a relationship of subordination between the bishop and the diocesan clergy, the Supreme Court made the erroneous assumption that the bishop always acts as an organ of the diocese; in other words, that the actions of the bishop are always the actions of the diocese itself. Meanwhile,

\* Ks. prof. dr hab., Katedra Filozofii i Prawa Kanonicznego, Wydział Teologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Pieniężnego 22, 10-006 Olsztyn, e-mail: [lucjan.swito@uwm.edu.pl](mailto:lucjan.swito@uwm.edu.pl).

the concept of 'organ', which is found in secular law, does not function in canon law. Indeed, the differences that exist on this matter do not relate solely to questions of terminology but touch on the very essence of the issue. Canon law, when considering the representation of ecclesiastical entities, not only does not refer to the construction of an organ but also does not use the same conceptual grid. It uses the concepts of an administrator of a legal person, a person representing a legal person and an ecclesiastical office holder. By contrast, the civilian term 'organ' in relation to ecclesiastical legal persons refers only to external relations. Canon law does not contradict the fact that in (and for the purposes of) civil law transactions, the bishop acts as an organ of the diocese, and his actions are recognised under civil law as actions of the diocese itself. If, however, the bishop does not act in the forum externum but instead performs canonical actions prescribed by law in relation to a priest under his jurisdiction, then the Church does not regard those actions either as the actions of an organ of the diocese or as the actions of the diocese itself. Rather, they are the own actions of the person exercising the pastoral office of bishop. This means that the bishop brings together in his person, as it were, two spheres of competence: he is both an organ of the diocese (in civil law dealings) and he exercises the prerogatives associated with the episcopal pastoral office. These spheres, although they exist in parallel, are not identical. The fact that the diocese has a civil law personality and its organ in Polish law is the bishop does not, by any means, signify that the courts, in deciding cases 'with an ecclesiastical element', are obliged to perceive the diocese and the bishop exclusively in the context of the civil law construction, ignoring the entire confessional specificity of these subjects occurring in the internal law of the Catholic Church. The Church's own regulations contained in canon law concerning the scope and nature of the authority of the bishop should also be respected in Polish law. Since, under canon law, the bishop does not act solely as an organ of the diocese and not every action taken (or omitted) by the bishop is an action (omission) of the diocese itself, this circumstance cannot be overlooked in civil litigation.

**Key words:** sexual abuse; liability for damages; Article 416 of the Civil Code; Article 430 of the Civil Code; ecclesiastical entity; diocesan authority; administrator; representative; bishop

## Uwagi wstępne

Stanowisko, które zostało zajęte przez Sąd Najwyższy (SN) w wyroku z dnia 6 września 2022 r. (II CSKP 466/22)<sup>1</sup>, w zakresie wskazującym na odpowiedzialność parafii i diecezji za nadużycia seksualne osoby duchownej, jest poglądem nieuwzględniającym całej złożoności analizowanego zagadnienia, a przez to prowadzącym do wniosków trudnych do zaakceptowania. Analizę głosowanego orzeczenia warto jednak w pierwszej kolejności poprzedzić uwagą, że SN, rozstrzygając sprawę z „elementem kościelnym”, sięgnął do regulacji prawa kanonicznego, co jest słuszne i zasługuje na aprobatę. Judykat ten ugruntowuje bowiem linię orzeczniczą SN, który trafnie przyjmuje, iż wprowadzie prawo kanoniczne nie należy do źródeł prawa polskiego określonych w art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>2</sup>, jednak nie jest całkowicie irrelevantne w porządku prawa polskiego. Przepisy prawa kanonicznego mogą wywoływać skutek na zewnątrz, czyli w sferze prawa polskiego, gdy taka możliwość zostanie dopuszczona decyzją właściwych władz Rzeczypospolitej Polskiej w umowie międzynarodowej lub ustawie<sup>3</sup>. Zastrzeżenia budzi jednak poczyniona

<sup>1</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2022 r., II CSKP 466/22, LEX nr 3416101.

<sup>2</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. poz. 483 z późn. zm., dalej: Konstytucja RP.

<sup>3</sup> Nie wchodząc w całą złożoność zagadnienia, które w zasadniczej mierze sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy rozstrzygając spory z udziałem podmiotów kościelnych, sądy winny mieć na uwadze prawo wewnętrzne Kościoła, stwierdzić należy, iż problem ten (analizowany na kanwie spraw majątkowych) przez szereg lat budził ożywione dyskusje, co znajdowało wyraz w judykaturze i doktrynie (zob. Tomkiewicz 2012). Nie powielając tych stanowisk, dość powiedzieć, że ostatecznie przeważała ta linia interpretacyjna, zgodnie z którą dokonanie czynności prawnej alienacji (sprzedaży, zamiany lub darowizny) majątku kościelnego bez wymaganej prawem kanonicznym zgody stosownych podmiotów (mimo że taka zgoda nie jest wymagana przez prawo polskie) stanowi *negotium claudicans* (czynność prawną nieuzupełną; zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2008 r., III CZP 122/08, LEX nr 469163; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00, LEX nr 52448; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 r., IV CK 108/03, LEX nr 145184). Nadmienić warto, że wskazany problem interpretacyjny i jego ostateczne rozstrzygnięcie legło u podstaw dokonanej ostatnio nowelizacji art. 39 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 z późn. zm., dalej: k.c.

przez SN analiza norm prawa kanonicznego (potraktowanych wybiórczo) i sposób, w jaki zaaplikował on te normy na gruncie polskiego porządku prawnego.

Na wstępie zgodzić się należy z SN co do tego, że w Kościele Katolickim występuje ustrój hierarchiczny. Nie ulega wątpliwości również i to, że – ujmując rzecz w dużym uproszczeniu – na osobach duchownych spoczywają określone powinności wobec biskupa, a biskup ma określone obowiązki nadzorcze wobec osób duchownych podlegających jego jurysdykcji. Prawdłowe wydaje się również stwierdzenie, że skoro stosunek podporządkowania może wynikać z różnorodnych aktów zarówno formalnych (ustawa, umowa), jak i nieformalnych (faktycznych), to relacja istniejąca pomiędzy biskupem a proboszczami i wikariuszami powierzonymi jego kompetencji kanonicznej może być (co do zasady) postrzegana na gruncie prawa świeckiego w kategoriach wspomnianego stosunku podporządkowania.

Zaakceptowanie powyższych twierdzeń nie przyczynia się jednak do wyjaśnienia, dlaczego, nawet przy przyjęciu, że biskup jest przełożonym kapłanów diecezjalnych, odpowiedzialność za delikty popełnione przez tych księży na szkodę małoletnich ponosić ma diecezja i parafia. Pomimo dość obszernych wywodów dotyczących różnych aspektów niniejszej sprawy, SN nie wyjaśnił sygnalizowanej tu wątpliwości. Skoncentrował w tym zakresie swoją uwagę na samym wykazaniu istnienia stosunku podporządkowania pomiędzy biskupem a duchowieństwem diecezjalnym, a następnie w analizach zatrzymał się – jak zdaje się to wynikać z kontekstu – na przyjęciu dwóch założeń, że: 1) wikariusz w pełnieniu swojej posługi kapłańskiej podlega biskupowi i proboszczowi, zaś wobec tego, iż biskup jest organem diecezji, a proboszcz – organem parafii, to należy przyjąć odpowiedzialność tych kościelnych osób prawnych na podstawie art. 430 k.c.; 2) biskup działa zawsze jako organ diecezji, czyli inaczej mówiąc – działania biskupa są zawsze działaniami samej diecezji. Stanowisko to nie zasługuje na aprobatę.

## 1. Organ osoby prawnej a osoba piastująca urząd kościelny

Przede wszystkim uwadze SN umknął fakt, iż pojęcie „organu”, które występuje w prawie świeckim, nie funkcjonuje w prawie kanonicznym, zaś istniejące w tej materii różnice nie odnoszą się wyłącznie do kwestii terminologicznych, ale dotyczą samej istoty zagadnienia. We współczesnej cywilistyce przez organ osoby prawnej rozumie się część porządku organizacyjnego osoby prawnej, obejmującą pewien zakres kompetencji lub zakres działania, do którego kompetencje te służą<sup>4</sup>, a z mocy których określeni w pewien sposób ludzie mogą działać ze skutkiem dla osoby prawnej. Pojęcia „organu” używa się również na oznaczenie osób fizycznych uprawnionych do występowania w charakterze organów osoby prawnej, tj. na oznaczenie piastunów organów osoby prawnej<sup>5</sup>. W oparciu o powyższe założenia przyjmuje się, że na pojęcie „organu” osoby prawnej składają się dwa elementy konstrukcyjne: substrat osobowy i kompetencja<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Jaroszyński 1956, 112.

<sup>5</sup> Klein 1985, 122–123; Ziemiński 1987, 54.

<sup>6</sup> Pospieszalski 1972, 23–24. W literaturze przedmiotu można jednak spotkać również pogląd, że za organ osoby prawnej należy uznawać tylko taką władzę osoby prawnej, której przysługuje prawo do reprezentowania, rozumiane

Organ osoby prawnej nie jest jej przedstawicielem. Jego działalność nie polega na zastępstwie, lecz na działalności samej osoby prawnej<sup>7</sup>. Organ osoby prawnej działa w granicach kompetencji wynikających z ustawy oraz statutu regulujących jej ustrój i wchodzi w skład jej struktury organizacyjnej<sup>8</sup>. Uczestniczenie osoby prawnej w obrocie cywilnoprawnym wymaga posiadania organów, nie wymaga natomiast posiadania pełnomocników<sup>9</sup>.

W literaturze przedmiotu uznaje się, że obecny Kodeks cywilny stoi na gruncie teorii organów osób prawnych<sup>10</sup>. Znajduje to wyraz m.in. w treści art. 38 k.c., który wprost stanowi, iż osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym na niej statucie. Do teorii organów odwołuje się też judykatura cywilistyczna<sup>11</sup>.

Na marginesie warto odnotować, że teorię organów, która sięga swymi korzeniami prawa rzymskiego, a w swojej aktualnej formie wywodzi się w głównej mierze z teorii organicznej O. Gierkego<sup>12</sup>, uważa się za teorię dominującą nie tylko w prawie polskim, ale i w innych, europejskich porządkach prawnych, np. w prawie francuskim i niemieckim<sup>13</sup>. Teoria ta koresponduje z teorią bytu realnego osób prawnych i traktuje działanie ich organów jako działanie samej osoby prawnej<sup>14</sup>. Zakłada ona, że organizmy socjalne, wytwarzając swoją wolę, działają za pośrednictwem wchodzących w ich skład ludzi (substratu materialnego), ci zaś, stanowiąc narzędzia osoby zbiorowej, działają tak, jak działa człowiek, wykorzystując swoje organy słuchu, mowy itp.<sup>15</sup> Czynności organu danego podmiotu, wykonywane w obrębie ich właściwości, są czynnościami tegoż podmiotu (osoby prawnej), co prowadzi do wniosku, że osoba prawna, aby mogła działać, musi mieć swoje organy<sup>16</sup>.

Cywilistyczne pojęcie organu nie przystaje jednak w sposób bezpośredni do rozwiązań obowiązujących w prawie kanonicznym. Prawo kanoniczne, mówiąc o reprezentacji podmiotów kościelnych, nie tylko nie odwołuje się do konstrukcji organu, lecz posługuje się inną siatką pojęciową. Używa pojęcia zarządcy osoby prawnej, osoby reprezentującej osobę prawną i osoby piastującej urząd kościelny<sup>17</sup>. Poza podmiotami wymienionymi przez prawodawcę kościelnego wprost (proboszcz, biskup, rektor seminarium itd.) w systemie prawa kanonicznego używane jest również zbiorcze pojęcie „urzędu kościelnego”. Warto zauważyć, że „proboszcz” nie jest terminem oznaczającym zawsze działanie wyłącznie pojedynczej osoby; niekiedy zadania proboszczowskie danej parafii lub kilku parafii można formalnie powierzyć solidarnie grupie kapłanów (kan. 517 § 1 Kodeksu

---

jako możliwość dokonywania czynności prawnych polegających na składaniu i przyjmowaniu oświadczeń woli w imieniu osoby reprezentowanej (zob. Gburzyńska 1997, 8–9).

<sup>7</sup> Gawrylczyk 2000, 760.

<sup>8</sup> Zob. m.in. Czachórski, Grzybowski 1985, 364–365; Kosik 1961, 76–77.

<sup>9</sup> Zob. Suski 1997, 256–257.

<sup>10</sup> Zob. Dmowski, Rudnicki 2011, 163; Kidyba 2009, 169.

<sup>11</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1972 r., I CR 177/72, OSNC 1973, nr 10, poz. 171; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90, OSNC 1990, nr 10/11, poz. 124.

<sup>12</sup> Zob. Pazdan 1969, 203.

<sup>13</sup> Płonka 1994, 14.

<sup>14</sup> Pazdan 1969, 203.

<sup>15</sup> Zob. Longchamps de Bérier 1911, 25.

<sup>16</sup> Tamże, 26.

<sup>17</sup> Radecki 2003, 138.

Prawa Kanonicznego<sup>18</sup>) albo nawet zespołowi kilku osób świeckich niebędących kapłanami (kan. 517 § 2 KPK). W takim przypadku biskup ustanawia jednego z kapłanów tzw. moderatorem, którego zadaniem jest pokierowanie posługą duszpasterską jako wspólnym kolegalnym działaniem i troską o to duszpasterstwo.

Urząd kościelny, według kan. 145 § 1 KPK, jest ustanowionym na stałe zadaniem z postanowienia czy to Bożego, czy kościelnego dla realizacji celu duchowego. Z punktu widzenia administracyjnego prawa kościelnego osoba sprawująca urząd, poza aktami administracyjnymi, dokonuje także szeregu innych działań (takich jak zawieranie umów, wykonywanie zobowiązań) będących w rozumieniu prawa cywilnego realizowaniem sfery reprezentacji osoby prawnej przez jej organ<sup>19</sup>. Obsadzanie urzędu kościelnego najczęściej ma charakter nieskrępowanego powierzenia, tj. prowizji kanonicznej<sup>20</sup>, czyli z reguły nadania urzędu przez kompetentnego przełożonego kościelnego.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że w związku z tym, iż prawo kanoniczne nie zna cywilistycznego terminu „organ”, nie stosuje tej konstrukcji w relacjach wewnętrznych. W odniesieniu do kościelnych osób prawnych termin ten dotyczy jedynie relacji zewnętrznych<sup>21</sup>.

Respektując występujące w prawie polskim zasady związane z reprezentacją podmiotów kościelnych (w ramach tzw. „kanonizacji ustaw cywilnych” – kan. 22 KPK<sup>22</sup> i in.), prawo kanoniczne nie neguje tego, że w obrocie cywilnoprawnym (i dla potrzeb tego obrotu) biskup występuje w charakterze organu diecezji, a jego działania są uznawane na gruncie prawa cywilnego za działania samej diecezji. Jeśli jednak biskup nie działa na *forum externum*, lecz dokonuje przewidzianych prawem czynności kanonicznych w odniesieniu do podległego jego jurysdykcji kapłana, to Kościół nie traktuje tych działań ani jako działań organu diecezji, ani też jako działań samej diecezji, lecz widzi w nich działania własne osoby sprawującej pasterski urząd biskupa. Kanon 381 § 1 KPK wprost stanowi:

Biskupowi diecezjalnemu w powierzonej mu diecezji przysługuje wszelka władza zwyczajna, własna [podkreślenie – L.Ś.] i bezpośrednia, jaka jest wymagana do sprawowania jego pasterskiego urzędu, z wyłączeniem tych spraw, które na mocy prawa albo dekretu papieża są zarezerwowane dla najwyższej albo innej władzy kościelnej.

<sup>18</sup> *Codex Iuris Canonici. Auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski. Poznań: Pallotinum 1984, dalej: KPK.*

<sup>19</sup> Krukowski 1985, 107.

<sup>20</sup> Na prowizję kanoniczną składają się trzy akty: wyznaczenie osoby, nadanie tytułu, wprowadzenie w posiadanie. Szerzej na ten temat zob. Żurowski 1984, 187–264.

<sup>21</sup> Zob. Radecki 2003, 127–155.

<sup>22</sup> Kanon ten stanowi: „Ustawy cywilne, do których odsyła prawo kościelne, należy zachować w prawie kanonicznym z tymi samymi skutkami, o ile nie są przeciwne prawu Bożemu i o ile prawo kanoniczne czego innego nie zastrzeża”. Przez wyrażony tam zwrot „ustawy cywilne” należy rozumieć akt zawierający chociaż jedną normę ogólną lub abstrakcyjną, która może być podstawą rozstrzygnięć indywidualnych, a która obowiązuje na terytorium danego państwa. W tym ujęciu – jak uważa A. Rzepecki – należy również rozumieć pojęcie „ustaw cywilnych”, tzn. norm, które przybierają postać norm zwyczajowych czy też prawa międzynarodowego (Rzepecki 2013, 166).

Oznacza to, że biskup w swojej osobie skupia niejako dwie kategorie kompetencji – jest zarówno organem diecezji (w obrocie cywilnoprawnym), jak i realizuje prerogatywy związane z biskupim urzędem pasterskim. Kompetencje te, choć istnieją równolegle, nie są tożsame.

O tym, że pomiędzy czynnościami biskupa, które podejmuje on jako organ diecezji (na forum zewnętrznym), i czynnościami, które wynikają *stricte* z funkcji przypisanych do urzędu biskupa (na forum wewnętrznym), nie ma znaku równości, wymownie świadczy chociażby ten fakt, że o ile działając jako organ diecezji, biskup dla dokonania określonej czynności może ustanowić pełnomocnika (art. 87 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego<sup>23</sup>), o tyle np. zgodę na przyjęcie kandydata do seminarium duchownego, na udzielenie święceń kapłańskich, na ekskardynację lub inkardynację duchownego do diecezji czy powierzenie urzędu kościelnego biskup diecezjalny może udzielić tylko osobiście – jako biskup. Jeśli w sprawie np. o zapłatę za roboty budowlane wykonane na rzecz diecezji biskup, działając jako organ diecezji, ustanowi pełnomocnika (radcę prawnego, adwokata), to pełnomocnik ten w procesie reprezentuje diecezję, a nie biskupa. Jeśli natomiast biskup, w ramach przysługującej mu władzy biskupiej, przeniesie swoje własne kompetencje na inną (ściśle określoną w prawie kanonicznym osobę), czyli np. udzieli zezwolenia na dokonanie święceń kapłańskich czy powierzenie urzędu proboszcza biskupowi pomocniczemu lub wikariuszowi generalnemu, to wówczas taki „zastępca” działa niejako w miejsce biskupa, a mówiąc inaczej – reprezentuje tego właśnie biskupa, a nie diecezję<sup>24</sup>.

Ani zgody na udzielenie święceń kapłańskich, ani powierzenia urzędów kościelnych, np. proboszcza określonej parafii, biskup nie dokonuje jako organ diecezji. Nie działa on wówczas „w imieniu i na rzecz diecezji”, lecz mocą własnego – wspomnianego wyżej – urzędu. Nie wszystkie decyzje (akty) biskupa są decyzjami podejmowanymi przez biskupa jako organu diecezji; niektóre z nich biskup podejmuje „tylko” jako biskup.

## 2. Autonomia Kościoła i jej konsekwencje

To, iż diecezja ma osobowość cywilnoprawną, a jej organem w prawie polskim jest biskup<sup>25</sup>, nie oznacza bynajmniej, że rozstrzygając sprawy „z elementem kościelnym”, sądy obowiązane są postrzegać diecezję oraz biskupa wyłącznie w kontekście konstrukcji cywilnoprawnej, z pominięciem całej konfesyjnej specyfiki tych podmiotów występującej w prawie wewnętrznym Kościoła Katolickiego. Również to, że proboszcz jest organem parafii<sup>26</sup>, nie oznacza, że prawa i obowiązki proboszcza wynikające z prawa kanonicznego determinują automatycznie odpowiedzialność parafii na podstawie art. 430 k.c.

<sup>23</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 1550 z późn. zm., dalej: k.p.c.

<sup>24</sup> Świto 2022, 14.

<sup>25</sup> Wynika to wprost z treści art. 7 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 2023 r. poz. 1966, dalej: u.s.P.K.K.

<sup>26</sup> Tamże.

Artykuł 25 ust. 3 Konstytucji RP stanowi, że stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowych są kształtowane na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie. Zasadę tę, w odniesieniu do Kościoła Katolickiego wyraża również art. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską<sup>27</sup>.

Nie wchodząc w całą głębię zagadnienia dotyczącego relacji między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi<sup>28</sup>, odnotować jedynie wypada, iż w literaturze przedmiotu zgodnie przyjmuje się, iż ustawa zasadnicza nie precyzuje wprawdzie szczegółowo zakresu wyrażonej w art. 25 ust. 3 autonomii i niezależności<sup>29</sup>, jednak dokonując interpretacji wymienionych pojęć, przedstawiciele doktryny prawa nie mają wątpliwości, iż Konstytucja RP w wymienionym przepisie potwierdza prawo kościołów i innych związków wyznaniowych do tworzenia i stosowania endogenicznego prawa wewnętrznego dotyczącego spraw immanentnie związanych z ich działalnością, bez ingerencji państwa. Do zakresu takich spraw należą przede wszystkim: kwestie doktrynalne, zasady sprawowania obrzędów i udzielania posług religijnych, kryteria przyjmowania do wspólnoty religijnej, zawieszania możliwości uczestniczenia w życiu religijnym oraz usuwania ze związku wyznaniowego. Wspólnoty religijne za pośrednictwem własnego prawa wewnętrznego normują także prawa i obowiązki swych członków, kryteria doboru do stanu duchownego i status jego przedstawicieli, zasady tworzenia wyznaniowych jednostek organizacyjnych różnego szczebla, a także określają organy związku wyznaniowego, ich kompetencje i zasady obsady<sup>30</sup>. Przyjmuje się, że prawo wewnętrzne kościołów i innych związków wyznaniowych jest *sui generis* prawem obcym w stosunku do prawa polskiego, co oznacza, że zgodnie z zasadą niezależności organy państwowe nie mogą egzekwować norm prawa kościelnego, dokonywać wiążącej wykładni tego prawa, orzekać o ważności konfesyjnych aktów normatywnych<sup>31</sup>.

Również w świetle orzecznictwa strasburskiego autonomia wspólnot religijnych odnosi się w szczególności do ustalania doktryny danej grupy wyznaniowej oraz do ustalania struktury organizacyjnej kościoła, z czym powinna wiązać się możliwość uzyskania osobowości prawnej, swoboda obsady stanowisk kościelnych, a także swoboda przenoszenia, zwalniania, usuwania duchownych, swoboda decydowania o swoim składzie czy podejmowania aktów dotyczących praw i statusu wiernych<sup>32</sup>.

Także Konkordat w art. 5 jednoznacznie stanowi:

Przestrzegając prawa do wolności religijnej, Państwo zapewnia Kościołowi Katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji, łącznie z wykonywaniem jurysdykcji oraz zarządzaniem i administrowaniem jego sprawami na podstawie prawa kanonicznego.

<sup>27</sup> Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. z 1998 r. poz. 318, dalej: Konkordat.

<sup>28</sup> Szerzej zob. m.in. Borecki 2008; Krukowski 1993; Krukowski, Warchałowski 2000; Pietrzak 2013; Tomkiewicz 2018.

<sup>29</sup> Borecki 2012, 86.

<sup>30</sup> Borecki 2012, 88; Goryczko 2002, 16; Mezglewski, Misztal, Stanisław 2006, 76.

<sup>31</sup> Mezglewski 2011, 252.

<sup>32</sup> Garlicki 2010, 582.

Natomiast art. 2 u.s.P.K.K. wyraźnie podkreśla, że Kościół rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchową i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami.

Prawem, którym rządzi się Kościół łaciński, jest prawo kanoniczne ujęte przede wszystkim w Kodeksie Prawa Kanonicznego, zaś swobodne zarządzanie swoimi sprawami wiąże się z podejmowaniem wszelkich czynności faktycznych i prawnych dotyczących spraw leżących w kompetencji Kościoła. Do nich należą sprawy związane z wykonywaniem władzy *stricte* duchowej (np. regulacje dotyczące udzielania sakramentów, obsadzania stanowisk kościelnych, sprawy związane z liturgią itp.) oraz wszelkie inne, wywołujące skutek na forum wewnętrznym Kościoła.

Poprzez wspomniany wyżej art. 2 u.s.P.K.K. oraz art. 5 Konkordatu Rzeczpospolita Polska zobowiązała się respektować przepisy prawa kanonicznego w zakresie zarządzania przez Kościół łaciński jego sprawami, przy czym nie chodzi tu jedynie o tolerowanie prawa kanonicznego, lecz o zgodę, aby przepisy tego systemu wywoływały określone skutki prawne w prawie polskim<sup>33</sup>.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż w świetle regulacji przedstawionych powyżej nie może ulegać wątpliwości, że zawarte w prawie kanonicznym regulacje własne Kościoła odnoszące się do zakresu i charakteru władzy biskupa winny być respektowane w prawie polskim. Skoro w świetle prawa kanonicznego biskup nie działa wyłącznie jako organ diecezji i nie każda czynność podejmowana (lub zaniechana) przez biskupa jest działaniem (zaniechaniem) samej diecezji, to okoliczność ta nie może być niedostrzegana w procesie cywilnym. Również zakresu kompetencji proboszcza nie można postrzegać w świeckim postępowaniu sądowym w sposób zasadniczo różny, niż wynika to z kościelnego prawa wewnętrznego.

#### 4. **Kwestia podstaw odpowiedzialności diecezji i parafii z artykułu 430 Kodeksu cywilnego**

Dokonując wykładni art. 430 k.c., SN w komentowanym wyroku wskazał, iż zwierzchnikiem w rozumieniu tego przepisu jest ten, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek. Zaznaczono jednocześnie, że

[...] przełożonym może być osoba fizyczna (nie chodzi tu jednak o organ osoby prawnej), osoba prawna (działająca poprzez organy), albo jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której ustawa przyznaje przymioty zdolności prawnej i sądowej (art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 64 § 1 k.p.c.)<sup>34</sup>.

Powołując się na te przesłanki, SN dość lapidarnie stwierdził, że pozwany A.S., dopuszczając się czynów seksualnych wobec powoda, był jego katechetą, spowiednikiem, a w parafii pełnił funkcję wikariusza i właśnie to sprawowanie wymienionych funkcji z woli

<sup>33</sup> Rakoczy 2003, 115.

<sup>34</sup> Zob. też Mezglewski 2022; Pietrzak 2022; Taczkowska-Olszewska 2022.



przełożonych umożliwiło mu wyrządzenie szkody powodowi. Następnie SN przytoczył kilka kanonów regulujących uprawnienia nadzorcze biskupa diecezjalnego i powinności duchownych wobec tego biskupa, a także wskazał na obowiązki i uprawnienia wikariusza parafialnego, konstatując ostatecznie, że zarówno proboszcz, jak i biskup byli uprawnieni i obowiązani do wydawania poleceń i wskazówek księdzu oraz do kontrolowania czynności przez niego wykonywanych. A to oznacza, że – jak ujął to SN w glosowanym wyroku – „[...] każdy z tych zwierzchników ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 430 k.c.”.

Odnosząc się do powyższej argumentacji, stwierdzić należy, że jest ona nie tylko niezmiernie powierzchowna, ale przede wszystkim nie prezentuje żadnego toku rozumowania, z którego miałyby wynikać odpowiedzialność diecezji i parafii. W uzasadnieniu wyroku na próżno szukać myśli, która wiązałaby czyniony przez SN wywód dotyczący podporządkowania wikariusza poleceniom biskupa i proboszcza z obowiązkiem zaspokojenia roszczeń wskazanych w pozwie właśnie przez wspomnianą diecezję i parafię. Pojawia się zatem zasadnicza wątpliwość, kogo właściwie SN uznał za przełożonego wikariusza w tej sprawie?

Jako zwierzchników ponoszących odpowiedzialność na podstawie art. 430 k.c. SN wymienił proboszcza i biskupa. Jednak odpowiedzialność, o której mowa w tym przepisie, przypisał nie proboszczowi i biskupowi jako osobom fizycznym, lecz diecezji i parafii. Należy więc przypuszczać, że SN przyjął, iż wikariusz, podlegając zwierzchnictwu proboszcza i biskupa jako organom parafii i diecezji, tym samym podlega zwierzchnictwu wymienionych kościelnych osób prawnych.

Pogląd taki trudno przyjąć bez zastrzeżeń. Abstrahując od tego, że stanowisko SN pomija wskazaną wyżej kanoniczną specyfikę urzędu biskupa, stwierdzić należy, że teza, iż przełożonym wikariusza (czy jakiegokolwiek duchownego) jest diecezja, pozostaje w oczywistej sprzeczności z wewnętrznym ustrojem Kościoła.

Nie popadając w nadmierną kazuistykę, dość powiedzieć, że to nie diecezja dokonuje święceń i posyła duchownego do pełnienia posługi kapłańskiej w określonej parafii, szpitalu czy innym miejscu. To nie diecezja upomina i karze duchownych w przypadku ich niesubordynacji czy popełnienia deliktów kanonicznych, nie diecezja wyдалa ze stanu duchownego. To nie diecezja udziela misji kanonicznej i to nie do diecezji należy obsada stanowisk kościelnych. Na marginesie należy zauważyć, że żaden duchowny nie twierdzi, iż wyświęciła go diecezja lub że został suspendowany lub przeniesiony do stanu świeckiego decyzją diecezji.

To nie diecezja, lecz biskup (czyli osoba sprawująca „urząd” biskupa diecezjalnego w porządku prawa kanonicznego) jest przełożonym duchownych, którzy w danej diecezji pełnią swą posługę, a to, że każdy biskup immanentnie związany jest z jakąś diecezją, faktu tego w niczym nie zmienia.

W ustroju wewnętrznym Kościoła proboszcz formalnie nie jest uznawany za przełożonego wikariusza parafialnego (nie przyjmuje się, aby wikariusz podlegał kanonicznej władzy proboszcza). Prawo kanoniczne nie wyposaża bowiem proboszcza w żadne instrumenty formalnoprawne właściwe dla stosunku zwierzchnictwa, które w realny sposób mogłyby wpływać na korygowanie sposobu wykonywania posługi przez wikariusza (czy każdego innego księdza) zamieszkującego na terenie parafii. Jeśli przyjąć, że dla uznania

zwierzchnictwa w zakresie posługi duszpasterskiej wystarczające jest samo ustalenie, że taka osoba w realizacji czynności duszpasterskich stosuje się do wskazań organizacyjnych innych podmiotów, to tym samym należałoby uznać, że zwierzchnikiem kapelana szpitalnego jest dyrektor szpitala, kapelana wojskowego – dowódca jednostki, katechety – dyrektor szkoły itd. Przy przyjęciu koncepcji tak pojmowanego zwierzchnictwa oraz przy utożsamieniu odpowiedzialności organu osoby prawnej z odpowiedzialnością tejże osoby prawnej – jak czyni to SN – uznać należałoby, że za delikty popełnione przez duchownych świadczących posługę w placówkach opieki zdrowotnej, armii, szkole itd. odpowiedzialność na zasadzie ryzyka ponosi też Skarb Państwa. Takie przypadki nie mają jednak miejsca i raczej trudno przypuszczać, aby uległo to zmianie.

Niezależnie od powyższego, uwadze SN zdaje się umykać też to, że na przymiot „zwierzchnictwa” – w rozumieniu art. 430 k.c. – składa się nie tylko wydawanie poleceń i wskazówek oraz kontrolowanie wykonywanych czynności, ale przede wszystkim ich „powierzenie”.

Co w niniejszej sprawie miałoby świadczyć o tym, że wikariusz wykonywał obowiązki duszpasterskie w parafii na skutek powierzenia mu ich przez proboszcza? Nie sposób ustalić. Żadnej analizy w tym względzie glosowany wyrok nie zawiera. Trudno zresztą zakładać, aby w niniejszej sprawie takie okoliczności rzeczywiście mogły zaistnieć, skoro zgodnie z prawem kanonicznym nie do proboszcza należą decyzje o obsadzie wakatów w parafii i nie proboszcz decyduje o tym, czy wikariusz będzie uczył katechezy w szkole. Również to nie proboszcz jest władny decydować, czy dany kapłan może udzielać sakramentów, czy też należy mu tego zabronić. Zauważyć przy tym należy, iż zestawienie w uzasadnieniu analizowanego wyroku nadużyć popełnionych przez pozwanego A.S. przy sprawowaniu sakramentu spowiedzi z obowiązkami nadzorczymi proboszcza jest wręcz zdumiewające, jeśli weźmie się pod uwagę, że spowiedź nie tylko nie może podlegać jakiegokolwiek kontroli, ale odnosząca się do niej tajemnica podlega surowej ochronie zarówno w prawie kanonicznym (kan. 983 § 1 KPK i kan. 733 § 1 Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich<sup>35</sup>), jak i w prawie Rzeczypospolitej Polskiej (art. 178 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego<sup>37</sup>, art. 261 § 2 k.p.c., art. 82 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego<sup>38</sup>).

Powierzenie obowiązków duszpasterskich związane jest z aktem święceń prezbitera-ta, a tych udziela biskup (kan. 1012 KPK). Biskup też wydaje dekryty nominacyjne, kierując duchownych do pracy w parafii (czy innym miejscu). Nie zawsze jednak biskup, który

<sup>35</sup> *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium. Auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, Libreria Editrice Vaticana 1990. Tłumaczenie w języku polskim: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*. Lublin 2002, dalej: KKKW.

<sup>36</sup> Obowiązująca duchownego tajemnica spowiedzi w religii katolickiej wynika zarówno z prawa pozytywnego, jak i naturalnego. Jest to tajemnica nienaruszalna, która zobowiązuje spowiednika do końca życia, nie wyłączając jego sekularyzacji, i trwa nawet po śmierci penitenta. Z zachowania tajemnicy spowiedzi, nazywanej pieczęcią sakramentalną (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 350, przypis 60), nikt i w żadnej sytuacji nie może spowiednika zwolnić. W przypadku bezpośredniego naruszenia tajemnicy spowiedzi (ma to miejsce wówczas, gdy spowiednik ujawnia zarówno osobę penitenta, jak i jego grzech) spowiednik karany jest ekskomuniką *latae sententiae* (kan. 1388 § 1 KPK) bądź karą ekskomunikacji większej (kan. 1456 § 1 KKKW), zaś przy naruszeniu pośrednim (zachodzi ono wówczas, gdy ze słów, czynów lub zachowań spowiednika można wnioskować, jaki to był grzech i jaka osoba penitenta) – karą *ferenda sententiae* (kan. 1388 § 2 KPK) lub karą odpowiednią (kan. 1456 § 2 KKKW).

<sup>37</sup> Dz. U. z 2024 r. poz. 37.

<sup>38</sup> Dz. U. z 2023 r. poz. 775.

dokonyje święceń, jest jednocześnie tym, który kieruje danego duchownego do pracy w określonej parafii czy innym miejscu, w którym duchowny ten pełni swoją posługę. Nie zawsze też biskup, którego władzy dany kapłan podlega, ma możliwość sprawowania bieżącego nad nim nadzoru.

Dla porządku wyjaśnić należy, że duchowny inkardynowany (tj. „przypisany” do danej diecezji) może uzyskać święcenia kapłańskie nie tylko od biskupa tej właśnie diecezji, ale od każdego innego biskupa, np. biskupa sąsiedniej diecezji czy biskupa, który nie zarządza żadną diecezją (tzw. biskupa tytularnego, czyli mającego tytuł diecezji dawnej i już nieistniejącej, lub biskupa seniora, czyli emeryta), a nawet bezpośrednio z rąk samego biskupa Rzymu, czyli papieża. A w przypadku zakonników wręcz regułą jest, że kandydatów do święceń wyświęca biskup, który nie tylko nie przynależy do danego zgromadzenia zakonnego, ale również często nawet nie jest biskupem diecezji, na terenie której dany dom zakonny się mieści. Nie należą też do rzadkości i takie sytuacje, w których duchowny zostaje wyświęcony w diecezji, gdzie zdobywał formację seminaryjną, następnie jest inkardynowany do diecezji sąsiedniej, natomiast posługę kapłańską od wielu lat pełni jeszcze w innej diecezji, będąc rezydentem w parafii<sup>39</sup>. W tym ostatnim przypadku, gdyby podzielić przekonanie SN o „związaniu” odpowiedzialności diecezji z odpowiedzialnością biskupa jako przełożonego, zapytać warto, która diecezja miałaby być „zwierzchnikiem” takiego duchownego w rozumieniu art. 430 k.c. i ponosić wynikającą z tego tytułu odpowiedzialność? W oparciu o argumentację (nikłą) zawartą w głosowanym wyroku, na pytanie to nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

Mankamenty konstrukcji użytej przez SN, zgodnie z którą można postawić znak równości pomiędzy nadzorczą odpowiedzialnością proboszcza i biskupa oraz wynikającą z art. 430 k.c. odpowiedzialnością kościelnych osób prawnych, ujawniłyby się szczególnie wyraźnie w przypadku, gdyby delikt – o którym w tej sprawie mowa – został popełniony nie przez wikariusza, lecz przez proboszcza czy biskupa. W sytuacji gdy szkoda zostanie wyrządzona przez prawidłowo powołany i umocowany do działania organ osoby prawnej, odpowiedzialność osoby prawnej (art. 416 k.c.) zachodzi jedynie wówczas, gdy – jak wynika to z przeważającego stanowiska judykatury i doktryny – organ działał w granicach swych kompetencji<sup>40</sup>. Na kanwie art. 416 k.c. w literaturze przedmiotu wyraźnie podnosi się, że dane zachowanie osoby fizycznej, które ma stanowić uzasadnienie dla odpowiedzialności osoby prawnej, musi zaistnieć w związku z realizacją zadań organu osoby prawnej, w interesie osoby prawnej. Wymóg działania „w charakterze organu” zmierza bowiem właśnie do oddzielenia takiej sytuacji od przypadku działania przez piastuna wyłącznie w interesie własnym czy podmiotów trzecich<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> Świto 2022, 14.

<sup>40</sup> Zob. Gniewek, Machnikowski 2021, 778; Kuźmicka-Sulikowska 2011, 45; zob. podobnie: Kidyba 2014, 426; w tym kierunku także: Dadańska 2006, 232; Gudowski 2013, 417; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 października 2013 r., VI ACa 997/13, LEX nr 1477347. Zbliżone stanowisko zakłada, że dane działanie lub zaniechanie musi mieścić się w granicach uprawnień organu wynikających z realizacji przypisanych mu funkcji (Pietrzykowski 2020, 1170). W myśl kolejnego poglądu piastun organu musi podejmować swoje zachowanie, występując w charakterze organu, i nie przekraczać kompetencji organu, przy czym to ostatnie odnosi się do działań będących czynnościami prawnymi (Olejniczak, Radwański 2019, 391).

<sup>41</sup> Zelek 2017, 31–39.

Popęlnienie nadużyć seksualnych niewątpliwie nie jest działaniem związanym z realizacją zadań organu osoby prawnej (parafii i diecezji). Niewątpliwie nie jest też podejmowane w interesie tej osoby prawnej, lecz wyłącznie w osobistym interesie tego, kto takich deliktów się dopuszcza. W świetle art. 416 k.c. odpowiedzialność parafii i diecezji byłaby więc wysoce wątpliwa.

## Podsumowanie

Wyrok, którego dotyczy niniejsza glosa, nie odnosił się do przypadku odpowiedzialności kościelnych osób prawnych na podstawie art. 416 k.c., lecz 430 k.c. – co jest tu oczywiste. Nie zmienia to jednak faktu, że podejmując problematykę przesłanek odpowiedzialności kościelnych osób prawnych za nadużycia seksualne osób duchownych wobec małoletnich, w dokonywanych analizach należałoby mieć na uwadze cały kontekst tej odpowiedzialności. Całościowego i pogłębionego spojrzenia należałoby oczekiwać w szczególności od Sądu Najwyższego. W glosowanym wyroku tego jednak zabrakło.

To, iż sprawy nadużyć seksualnych wobec osób małoletnich powinny zostać wyraźnie napiętnowane i za tego rodzaju czyny ponieść surową karę, jest oczywiste i nie wymaga szerszego uzasadnienia. Nie ulega wątpliwości również i to, że osobom pokrzywdzonym takimi przestępstwami należy się godziwe, materialne i niematerialne zadośćuczynienie, w tym również od „osób Kościoła”, jeśli z tego tytułu ponoszą odpowiedzialność. Odpowiedzialności odszkodowawczej kościelnych osób prawnych – parafii i diecezji – nie można jednak kreować tylko ze względu na fakt, że ewentualne egzekwowanie roszczeń finansowych może być w przypadku tych osób prawnych bardziej skuteczne.

## Bibliografia

- Borecki, Paweł. 2008. *Geneza modelu relacji państwo–Kościół w Konstytucji RP*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Borecki, Paweł. 2012. „Autonomia kościołów i innych związków wyznaniowych we współczesnym prawie polskim”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 15: 85–109.
- Czachórski, Witold, Stanisław Grzybowski (red.). 1985. *System prawa cywilnego*. T. 1: *Część ogólna*. Wrocław–Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Dadańska, Katarzyna. 2006. *Działanie osoby prawnej*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Dmowski, Stanisław, Stanisław Rudnicki. 2011. *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*. Warszawa: Wydawnictwo LexisNexis.
- Garlicki, Leszek (red.). 2010. *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*. T. 1: *Komentarz do artykułów 1–18*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Gawrylczyk, Włodzimierz. 2000. „Przedstawicielstwo”. *Monitor Prawniczy* 12: 760–767.
- Gburzyńska, Agata. 1997. *Reprezentacja spółek kapitałowych*. Warszawa: Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich.
- Gniewek, Edward, Piotr Machnikowski (red.). 2021. *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

- Goryczko, Edward. 2002. *Autonomia i samorządność związków wyznaniowych w Polsce Ludowej*. Tarnów: Mała Poligrafia Redemptorystów.
- Gudowski, Jacek (red.). 2013. *Kodeks cywilny. Komentarz*. T. 3, cz. 1: *Zobowiązania*. Warszawa: Wydawnictwo LexisNexis.
- Jaroszyński, Maurycy. 1956. „Z problematyki teorii organów państwowych”. *Państwo i Prawo* 7: 112–120.
- Kidyba, Andrzej (red.). 2009. *Kodeks cywilny. Komentarz*. T. 1: *Cześć ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Kidyba, Andrzej (red.). 2014. *Kodeks cywilny. Komentarz*. T. 3: *Zobowiązania. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Klein, Alfred. 1985. „Charakter prawny organów osób prawnych”. W: *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, red. Jan Bleszyński, Jerzy Rajski, 121–137. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kosik, Jan. 1961. *Zasady odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów*. Seria: Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego 75. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Krukowski, Józef. 1985. *Administracja w Kościele. Zarys kościelnego prawa administracyjnego*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Krukowski, Józef. 1993. *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Krukowski, Józef, Krzysztof Warchałowski. 2000. *Polskie prawo wyznaniowe*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.
- Kuźmicka-Sulikowska, Joanna. 2011. *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Longchamps de Bérier, Roman. 1911. *Studia nad istotą osoby prawniczej*. Lwów: Czcionkami Drukarni Jakubowskiego i Sp.
- Mezglewski, Artur. 2011. „Opinia prawna dotycząca problemu obowiązywania prawa wewnętrznego związków wyznaniowych w obrocie prawnym”. *Przegląd Prawa Wyznaniowego* 3: 251–258.
- Mezglewski, Artur. 2022. „O nieistnieniu zasady odpowiedzialności zwierzchników kościelnych za szkody deliktowe wyrządzone przez zakonnego nauczyciela religii w oparciu o zobowiązania wynikające ze ślubów posłuszeństwa. Rozważania na tle wyroku z dnia 31 marca 2020 r. (II CSK 124/19)”. W: *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. Paweł Sobczyk, 65–84. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.
- Mezglewski, Artur, Henryk Misztal, Piotr Stanisław. 2006. *Prawo wyznaniowe*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Olejniczak, Adam, Zbigniew Radwański (red.). 2019. *Prawo cywilne – część ogólna*. Seria: System Prawa Prywatnego 2. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Pazdan, Maksymilian. 1969. „Niektóre konsekwencje teorii organów osoby prawnej”. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Śląskiego* 1: 203–224.
- Pietrzak, Helena. 2022. „Odpowiedzialność odszkodowawcza kościelnych osób prawnych za czyny przestępne popełnione przez ich członków”. W: *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. Paweł Sobczyk, 35–64. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.
- Pietrzak, Michał. 2013. *Prawo wyznaniowe*. Warszawa: Wydawnictwo LexisNexis.

- Pietrzykowski, Krzysztof (red.). 2020. *Kodeks cywilny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Płonka, Ewa. 1994. *Mechanizm łączenia skutków działań prawnych z osobami prawnymi na przykładzie spółek kapitałowych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Pospieszalski, Karol Marian. 1972. „O pojęciu organu państwowego”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1: 23–41.
- Radecki, Gabriel. 2003. „Organy osób prawnych Kościoła katolickiego w Polsce (na styku prawa kanonicznego i prawa cywilnego)”. *Rejent* 7/8: 127–155.
- Rakoczy, Bartosz. 2003. „Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2000 r. w sprawie IV CKN 88/00”. *Orzecznictwo Sądów Polskich* 9: 492–495.
- Rzepecki, Arnold. 2013. „Funkcjonowanie prawa kanonicznego w polskim porządku prawnym – zarys tematu”. *Acta Erasmiana* 5: 163–184.
- Suski, Paweł (oprac.). 1997. *Kodeks cywilny w orzecznictwie i piśmiennictwie. Księga pierwsza. Część ogólna*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Świto, Lucjan. 2022. „Za przestępstwa seksualne księdza zapłaci diecezja?”. *Rzeczpospolita* 26.10.2022, 250(12405): A14.
- Taczkowska-Olszewska, Joanna. 2022. „Odpowiedzialność odszkodowawcza kościelnych osób prawnych za czyny przestępne popełnione przez ich członków. Uwagi na tle stosowania art. 430 Kodeksu cywilnego”. W: *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. Paweł Sobczyk, 85–112. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.
- Tomkiewicz, Małgorzata. 2012. *Obrót majątkiem kościelnym*. Olsztyn: Wydawnictwo SQL.
- Tomkiewicz, Małgorzata. 2018. „Czynności przeszukania w pomieszczeniach kościołów i innych związków wyznaniowych. Zatrzymanie dokumentów i innych rzeczy”. *Annales Canonici* 14(1): 123–146. <https://doi.org/10.15633/acan.2476>.
- Zelek, Mariusz. 2017. „Przypisanie osobie prawnej odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy za czyn własny”. *Palestra* 4: 31–39.
- Ziemanin, Bronisław. 1987. *Samorządne przedsiębiorstwo państwowe. Komentarz problemowy*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
- Żurowski, Marian. 1985. *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*. Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.